

Róbmy swoje – Wojciech Młynarski

Raz Noe wypił wina dzban
I rzekł do synów: Oto
Przecieki z samej Góry mam-
Chłopaki, idzie potop!

Widoki nasze marne są
I dola przesądzona,
Rozdzieram oto szatę swą-
Chłopaki, jest już po nas!

A jeden z synów- zresztą Cham-
Rzekł: Taką tacie radę dam:

Róbmy swoje!
Pewne jest to jedno, że
Róbmy swoje!
Póki jeszcze ciut się chce,
Skromniutko, ot, na własną miarę
Zmajstrujmy coś, chociażby arkę! Tatusiu:
Róbmy swoje! Róbmy swoje!
Może to coś da- kto wie?

Raz króla spotkał Kolumb Krzyś,
A król mu rzekł: Kolumbie,
Pruj do lekarza jeszcze dziś,
Nim legniesz w katakumbie!

Nieciekaw jestem, co kto truć
Na twoim chce pogrzebie,
Palenie rzuć, pływanie rzuć
I zacznij dbać o siebie!

A Kolumb skłonił się jak paż,
Po cichu tak pomyślał zaś:

Róbmy swoje!

Pewne jest to jedno, że
Róbmy swoje,
Póki jeszcze ciut się chce!
I zamiast minę mieć ponurą,
Skromniutko, ot, z Ameryk którą- odkryjmy...
Róbmy swoje! Róbmy swoje!
Może to coś da- kto wie?

Napotkał Nobla kumpel raz
I tak mu rzekł: Alfredzie,
Powiedzieć to najwyższy czas,
Że marnie ci się wiedzie!

Choć do doświadczeń wciąż cię gna,
Choć starasz się od świtu,
Ty prochu nie wymyślisz, a
Tym bardziej dynamitu!

A Nobel spłonił się jak rak,
Po cichu zaś pomyślał- jak?

Róbmy swoje!
Pewne jest to jedno, że
Róbmy swoje,
Póki jeszcze ciut się chce!
W myśleniu sens, w działaniu racja,
Próbujmy więc, a nuż fundacja- wystrzeli?
Róbmy swoje! Róbmy swoje!
Może to coś da- kto wie?

Ukształtowała nam się raz
Opinia, mówiąc: Kurczę,
Rozsądku krzyny nie ma w was,
Inteligenty twórcze!

Na łeb wam wali się ten kram,
Aż sypią się zeń drzazgi,
O skórze myśleć czas, a wam?
Wam w głowie wciąż drobiazgi!

Opinia sroga to, że hej,
Odpowiadając przeto jej:

Róbmy swoje!
Pewne jest to jedno, że
Róbmy swoje!
Bo jeżeli ciut się chce,

Drobiazgów parę się uchowa:
Kultura, sztuka, wolność słowa- Kochani,
Róbmy swoje! Róbmy swoje!
Może to coś da- kto wie?

Rodacy!
Róbmy swoje!
A Ty, Widzu, brawo bij!
Róbmy swoje!
A Ty zdrowie nasze pij!
Niejedną jeszcze paranoję
Przetrzymać przyjdzie- robiąc swoje! Kochani,
Róbmy swoje! Róbmy swoje!
Żeby było na co wyjść!

Minęły lata, proszę Pań,
I chmurzy lico moje,
Że dziś wczorajszy byle drań
Też śpiewa „Róbmy swoje!”

I w mądrych ludziach przygasł duch,
Choć ciągle im tłumaczę,
Że gdy to samo śpiewa dwóch,
To nie to samo znaczy!

Inteligencie, wstydź się waść!
Nie pozwól sobie śpiewki kraść!

Róbmy swoje!
Kładźmy zbroje pełne wgięć!
Róbmy swoje!
Wróćmy słowom sens i chęć!

Twarz wróćmy słowu- bo bez twarzy
Największe słowo nic nie waży! Rodacy!
Róbmy swoje! Róbmy swoje!
Na tym dziś się skupmy
I z uporem róbmy swoje



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych